

Zwyczaje związane z Bożym Ciałem na Śląsku Cieszyńskim

Data publikacji: 30.05.2024 9:02

Dziś Boże Ciało, czyli Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa, kościelne święto ruchome, które obchodzi się w czwartek, 11 dni po Niedzieli Zesłania Ducha Świętego (czyli po Zielonych Świątkach). Szeroko znane jest powiedzenie „W Boże Ciało skocz do wody śmiało”. Jakie jeszcze wierzenia i obrzędy naszych przodków związane były z tym dniem?

Przy ołtarzu zwyczajowo umieszcza się zielone gałązki, które mają moc odganiania nieszczęścia, fot. arc.ox.pl

Początek lata

W tym dniu widziano niegdyś początek lata, wierzono, że bezpiecznie można się już kąpać, stąd owe powiedzenie „W Boże Ciało skocz do wody śmiało” lub „W Boże Ciało buch do wody śmiało”.

Procesje i ołtarze

Jak pisze Małgorzata Kiereś w książce "Doroczna obrzędowość w społeczności zróżnicowanych religijnie na pograniczu polsko-czesko-słowackim. Opis etnograficzny": „**Najważniejszym elementem liturgii tego święta jest procesja z księdzem, który pod baldachimem niesie monstrancję z hostią po ustalonej części wsi**”. Jak zauważa Kiereś, procesja podąża łąkami i polami, gdzie stoją wybudowane przez społeczność ołtarze. „**Na terenie beskidzkich wsi od wielu lat ołtarze stroją kawalerowie, panny, kobiety zamężne i ojcowie**”. Na czele procesji idą dziewczynki pierwszokomunijne, które sypią kwiaty przed baldachimem.

Procesja po polach ma znaczenie (prócz religijnego) również magiczne i świadczy o pozostałościach starszych wierzeń – święcenia ziemi, „zaklinania” jej, by dobrze rodziła. Nie bez znaczenia są tu młode dziewczęta, które idą jako pierwsze sypiąc pąki i płatki kwiatów – to symbol świeżości, nowości, życia, rozrodu.

Zielono brzóska na odegnanie burzy

Zwyczajowo ołtarze przyozdabiane są gałązkami, często z zielonej brzozy, wierzono, że przyniesiona do domu gałązka z takiego ołtarza ma moc odganiania burzy. „**Wierzono również, że powinna być cały rok gałązka z Bożego Ciała zatkana w ściany domu, obory, chlewa, bo odegna każde nieszczęście**”. Ułamywanie gałązki z ołtarza zastępuje obecnie kolejny zwyczaj, czyli...

Wianek z polnych roślin

Na terenie Śląska Cieszyńskiego istniał zwyczaj wicia wianka z polnych roślin. Zabierało się wianuszek na procesję i podczas święcenia pól „uświęcony” zostawał on również. Wianuszek z polnych kwiatów, ziół i roślin wisiał potem na drzwiach lub przy świętych obrazach. Wierzono, że ma moc odganiania nieszczęść, na równi z gałązkami zerwanymi przy ołtarzu. Jeśli nadchodziła burza, należało nim „zatopić” w piecu, czyli rozpalić ogień "pod blachą" w piecu. Miał być to niezawodny sposób, chroniący dom przed nieszczęściem.

Miał też wszechstronne zastosowanie również w innych zadaniach: Przede wszystkim miały one chronić od uderzenia piorunu, a z powodzeniem używano ich do okadzania w chorobie ludzi i zwierząt łącznie z palmą wielkanocną. Wywar lub napar z poświęconych w Boże Ciało wianuszków pito przy różnych dolegliwościach, robiono z niego okłady i używano również do kąpieli, głównie chorych dzieci. Wianuszek łącznie z palmą wielkanocną był niezastąpionym środkiem przy okadzaniu krowom spuchniętych, zapołonnych wymion po ocieceniu. Wkładano go, lub tylko zioła z niego, zmarłym domownikom do poduszki pod głowę. Kładziono go również pod pierwszy snopek nowo zwiezionego zboża do stodoły, aby uchronić plon przed myszami i innymi gryzoniami, a pokruszone listki z niego obowiązkowo dodawano do ziarna podczas siewu, co miało zapewnić dobry urodzaj zbóż – pisze Jan Szymik w wydanej przez Sekcję Ludoznawczą PZKO książce „Doroczne zwyczaje i obrzędy na Śląsku Cieszyńskim”

Spotkanie przy kamieniu w społeczności ewangelickiej

W społeczności ewangelickiej na obszarze Śląska Cieszyńskiego nie jest Boże Ciało obchodzone w szczególny sposób. Nie organizuje się procesji. W tym dniu ewangelicy jednak spotykają się na nabożeństwie przy kamieniu w Ustroniu na Równicy. Jest to miejsce, w którym w czasach kontrreformacji ewangelicy odprawiali potajemnie nabożeństwa. Podobnym miejscem dla ewangelików w Wiśle jest góra Bukowa, gdzie jednak chodzi się w ostatnią niedzielę sierpnia.

Natasza Gorzołka